

„TikTok” cenzuruje wykład profesora Bralczyka

20 września 2022

Chiński portal społecznościowy tak jak jego zachodni odpowiednicy, cenzurują na modłę liberalno-lewicowego świata pseudopostępowego. Tym razem „TikTok” zablokował wykład prof. Jerzego Bralczyka na temat słowa „Murzyn”, który budzi wśród lewicy negatywne skojarzenia.

„A jednak radość była przedwczesna. »TikTok« znów zablokował wykład prof. Jerzego Bralczyka za użycie w nim słowa „murzyn”. Choć Pan Profesor tłumaczy w nim, że słowo to nie miało kiedyś pejoratywnego znaczenia a wykład ma formę pięknie akademicką. Nie ogarniam tego świata” – poinformował Maciej Kawecki.

Prezes Instytutu Lema kilka dni temu napisał o całej sytuacji domagając się odblokowania filmu. Plan ten na kilkanaście/kilkadziesiąt godzin się powiódł, gdyż został odblokowany, jednak ostatecznie misja ta się nie powiodła. „Wolność słowa na TikTok w Polsce. Wykład prof. Bralczyka o feminitywach został uznany za obelgę a mój film usunięty. Absolutnie tego tak nie zostawię” – napisał kilka dni temu.

Popularna na „Twitterze” użytkowniczka Haitanka, która jest czarnoskórą osobą polskiego pochodzenia, nie ukrywa swojego zdziwienia. Jej zdaniem w słowie „Murzyn/ka” nie ma nic obrażającego o negatywnym nacechowaniu. „My na Haiti i w Republice Dominikany bardzo często używamy słowa „Morena” („Murzynka” jest dla mnie taka sama) może być osobą o mieszanej rasie. Morena może być osobą o oczywistym afrykańskim pochodzeniu (w tym jasną lub ciemną karnację, kręcone, falowane, a nawet proste włosy). To słowo jest zwykle używane jako komplement” – tłumaczyła Haitanka o polskim pochodzeniu.

Podobnego zdania są inni internauci, którzy zauważyli, że

lewicowo-liberalna rewolucja kulturowa nie zamierza pytać się o zdanie osoby czarnoskórej, siejąc propagandę tzw. równości, a tak naprawdę niszcząc dziedzictwo językowe i kulturę danych społeczności.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Twitter.com

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)